



W numerze m.in.:

- Miejsce smutne lecz ciekawe
- Kronika Szkoły Podstawowej w Pliskowoli
- „Transformacja” Bielskich
- Figurka w Bukowej
- Sprzątanie świata
- Dzień Edukacji Narodowej
- Dzień patrona szkoły
- Dzień papieski
- Ślubowanie klas pierwszych
- VIII Edycja Małej Ligi Piłki Ręcznej
- Sentymalna podróż do ojczystego kraju
- Halloween w Osieku





Kalendarium

01 listopad

Wszystkich Świętych

02 listopad

Zaduszki

03 listopad

Święto Myśliwych

09 listopad

Międzynarodowy Dzień Walki z Faszyzmem i Antysemityzmem

10 listopad

Dzień Przewodników i Ratowników Górskich

11 listopad

Narodowe Święto Niepodległości

14 listopad

Światowy Dzień Chorych na Cukrzycę
Dzień Seniora

15 listopad

Światowy Dzień Rzucania Palenia

17 listopad

Dzień Studenta

21 listopad

Dzień Pracownika Socjalnego
Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień

22-26 listopad

Dni Honorowego Krwiodawstwa w Polsce

25 listopad

Dzień Kolejarza

30 listopad

Andrzejki

REKLAMUJ się w Gazecie Lokalnej!

Proponujemy zmieszczenie banneru reklamowego na przedostatniej stronie gazety. Szczegóły w M-GOK, ul. Osiedłowa 2A, tel. (015) 867 12 94 lub e-mailowo: g.lokalna@mgokosiek.pl z dopiskiem „Reklama”

Portal pozytywnych informacji

mojadolina.pl

Nie wiesz gdzie iść na imprezę?
A może masz ochotę obejrzeć wystawę?
Może jakiś film w kinie?
Przedstawienie?
Wernisaż?

Co, gdzie i o której?

To wszystko i wiele innych informacji znajdziesz na portalu

www.mojadolina.pl

MIEJSKO – GMINNY OŚRODEK KULTURY W OSIEKU

OFERUJE:

- Zajęcia wokalne
- Zajęcia gry na instrumentach:
 - Saksofon
 - Pianino
 - Gitara
 - Perkusja
 - Bębny (djembe, kongi, bongosy)
 - Akordeon
 - Trąbka
- Warsztaty teatralne
- Warsztaty dziennikarskie
- Warsztaty filmowe i fotograficzne
- Zajęcia plastyczne
- Warsztaty tańca: hip-hop, breakdance
- Zajęcia fitness
- Zajęcia tańca towarzyskiego prowadzone przez Studio Tańca Kick Kielce.
- Zajęcia z języka angielskiego dla dzieci i młodzieży.

Wszystkich chętnych
serdecznie zapraszamy



Zapisy i bliższe informacje

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Osieku
ul. Osiedłowa 2A
28-221 Osiek
Tel. (15) 867 12 94
e-mail: mgokosiek@mgokosiek.pl

www.mgokosiek.pl



WYDAWCA

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Osieku

REDAKCJA

ul. Osiedłowa 2A
28-221 Osiek
tel. 15 867 12 94
g.lokalna@mgokosiek.pl
www.mgokosiek.pl

REDAKTOR NACZELNY

Jacek Piwowarski

WSPÓŁPRACA W NUMERZE:

Ilona Bąk
Anna Bugaj
Wioletta Chałosińska
Jarosław Gacoi
Jan Jadach
Jolanta Zmuda
Natalia Kos
Winicjusz Król
Kamilla Pękalska
Mariusz Skotarek
Patrycja Wyka
Maciej A. Zarebski
Tomasz Zawada
Jolanta Zmuda
Karol Żugaj
Miroslaw Żyła

SKŁAD

GRAFBIT
Dariusz Krajewski

DRUK

Print Terminal

11.11 M-GOK

Koncert Jesienny Filharmonii Świętokrzyskiej z okazji 93 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę

19.11 M-GOK

Zabawa andrzejowa

23.11 M-GOK

Zabawa andrzejowa dla dzieci

Masz ciekawy pomysł na artykuł?

Chcesz poruszyć problem Twojej szkoły, gminy?

Coś Cię denerwuje, z czegoś się cieszysz, ważne wydarzenie kulturalne zwróciło Twoją uwagę?

Zostań dziennikarzem Gazety Lokalnej! Prześlij artykuł do 15go każdego miesiąca, a masz szansę na publikację! g.lokalna@mgokosiek.pl z dopiskiem „Artykuł”.

MIEJSCE SMUTNE LECZ CIEKAWE

Z północno-wschodniego rogu osieckiego Rynku odchodzi ulica, która nosiła już różne nazwy: Kościółkowa w XIX wieku, Cmentarna, a obecnie od roku 1994 Matki Boskiej Sulisławskiej. Każda z tych nazw ma swoje uzasadnienie. Kościółkowa, bo w wieku XIX stał na cmentarzu modrzewiowy kościółek. Cmentarna, bo prowadzi na cmentarz. I wreszcie Matki Boskiej Sulisławskiej, bo tą ulicą idzie się w kierunku Sulisławic i jest to najkrótsza droga. Korzystają z niej piesze pielgrzymki z Połańca, Niekrasowa i Osieka. Przy końcu ulicy, w rozwidleniu dróg znajduje się osiecki cmentarz. Po obu stronach bramy kłęczą od kilkudziesięciu lat kamienne aniołki. Według napisów na postumentach, ufundowali je osieczanie, którzy wyjechali „za chlebem” do Ameryki. A napis brzmi „Ofiara wychodźców do Ameryki - parafian Osieckich - 1908 r.” Kuta w żelazie brama wraz z bramką to dzieło artysty kowala Czapli z Jabłonicy za Kurozwękami, nieżyjącego od wielu lat.

Poprzednio - jak wszędzie - cmentarz znajdował się koło kościoła parafialnego i dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku zaborcze władze austriackie wprowadziły zasadę, że cmentarz grzebalny ma się znajdować poza terenem zabudowanym. Na cmentarzu stał wspomniany już drewniany kościółek modrzewiowy.

Na osieckim cmentarzu leżą całe pokolenia rodów, występujących tu od stuleci: a więc Ryńscy, Drzymalscy, Wodkowscy, Kicińscy, Ziejewscy, Słowińscy, Królowie, Sucharzewscy, Krzemińscy, Kędzierscy, Goleńscy, Kwietniewscy, Mierzowscy, Kopciowscy, Skoczewscy, Gawłowicze, Jońcowie, Suliborscy, Błokowie, Jarkowscy, Szelągiewiczowie, Świątki.

Były w Osieku rodziny, których przedstawiciele wyjechali lub zeszli bezpowrotnie, tacy jak: Wesołowscy, Staszewscy, Lipcowie, Miechniowscy, Gawrysiowie, Dziadowiczowie, Błędowscy, Tokarscy, Kotewiczowie, Prochowscy, Zwolscy, Boryscy, Nawroczy, Piątkiewicz, Radziszewscy, Rycerscy, Jeziorscy.

Czytanie napisów na nagrobkach skłania do refleksji nad przemijaniem czasu i ludzi. Każdy leżący tu miał swoje odrębne koleje, dobre lub złe, a najczęściej mieszane. W miarę swoich możliwości zostawił jakiś ślad swej wędrówki doczesnej, odcisnął jakieś piętno na otoczeniu.

Obecnie prawie na każdym grobowcu czy mogile stawia się nagrobki. Przeważają lastrykowe, których trwałość, uroda i oryginalność nie dają powodu do zachwyty.

Najstarsze epitafium, jakie można tu zobaczyć znajduje się na żeliwnej płycie w kształcie tarczy herbowej, zakończonej krzyżem. Stanowi ona resztę większej całości i pochodzi z 1837 roku. Z napisu wiemy, że pochowany tu został Franciszek Leweld Jezierski, który zmarł 11 stycznia 1837 roku. Żył lat 67. Na płycie znajduje się wiersz:

„Mężu, nieutulona małżonka po Tobie
Czuła z dziećmi pamiętkę
Czyni na Twym Grobie.”

Obok piękny, kuty w piaskowcu pomnik upamiętnia Józefa Zaborskiego, syna Wojciecha podpułkownika Wojsk Polskich, zmarłego 29 sierpnia 1905 r. po 76 latach życia. Był to długoletni i zasłużony wójt gminy Osiek. Za jego urzędowania rozbudowany został kościół (dobudowano boczne nawy), a także wzniesiono budynek szkoły, w tym miejscu, gdzie obecnie jest pawilon handlowy. Budynek kosztował 2799 rubli i służył w latach 1893-1939. W czasie działań wojennych spłonął jak większość budynków w Osieku.

Z wymienionymi mogiłami sąsiaduje również okazały nagrobek Kazimierza Nawrockiego, zmarłego w 1887 roku w wieku 85 lat. Kim był? Brak informacji.

Powyższe nagrobki znajdują się w jednym rzędzie i jest to chyba najstarsza część cmentarza. W pobliżu zapewne stał wspomniany modrzewiowy kościółek. Są to groby murowane z czerwonej





cegły o sklepieniach łukowych. Nagrobkom i grobom groziło zapewne zniszczenie, od czego uchroniła je decyzja burmistrza /z inicjatywy autora tego artykułu/. Groby pokryto betonową płytą, a pomniki w miarę możliwości odnowiono, renowując też resztki pięknego ogrodzenia żelaznego.

Śmierć jest zjawiskiem naturalnym, choć okrutnym, ale w niektórych przypadkach jest szczególnie tragedią. W tej samej części cmentarza stoi pomnik, który jest pamiątką zwielokrotnionego nieszczęścia. Małżeństwo Wojciech i Franciszka Rycerscy pochowało tu w latach 1847 i 1848 wszystkie swoje dzieci, a było ich ośmioro. Zapewne panowała wówczas jakaś epidemia, która zabierała dzieci. Były one w wieku od kilku miesięcy do kilkunastu lat. Wyryty w kamieniu napis głosi:

„Jako czuli Rodzice po tak wielkiej stracie swych dzieci, czynią pamiątkę dla tychże. Wojciech i Franciszka Rycerscy”.

Dalej wyryte są imiona, wiek i daty śmierci dzieci.

Na osieckim cmentarzu spoczywają również szczątki żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej. W 1915 roku między Łoniowem a Koprzywnicą rozegrała się bitwa armii austriackiej i rosyjskiej. Osiek był po stronie Rosjan. Tutaj przywożono rannych z pola bitwy i umieszczano ich w zaimprovizowanym lazarecie, który mieścił się m.in. w dworskiej stołówce. Możliwości udzielania pomocy były ograniczone i większość z rannych nie przetrzymała kuracji. Chowano ich przeto w długich mogiłach, przesypując zwłoki wapnem, a dopiero po przesunięciu się frontu mogiły zasypano. Stoi kamienny obelisk, mogiła, choć mniejsza od pierwotnej, jest obmurowana, ale danych o poległych brak. Było ich zapewne kilkudziesięciu i należeli do różnych narodowości.

Żołnierzy polskich, poległych 11 września pochowano poza cmentarzem parafialnym, na cmentarzu wojskowym, a po wojnie dokonano ekshumacji i wywieziono zwłoki prawdopodobnie do Kielc.

Na naszym cmentarzu leżą cywile, którzy zginęli w czasie walki o Osiek w 1939 roku: Aleksander Małkiewicz, lat 76. właściciel wiatraka, spłonął w czasie pożaru domu i jego żona Józefa, lat 72, która zmarła od poparzeń w dwa dni po bitwie; Tadeusz Konwicki, lat 14, zastrzelony koło cmentarnego muru; Czesław Koziarz, lat 5, ranny odłamkiem na rękach matki; Józef Słodkowski, lat 78; Wojciech Kwiecień, lat 70; Marian Jońca, lat

18; Zdzisław Krakowiak, lat 3, ranny na rękach matki.

Wojna zbierała swoje krwawe żniwo jeszcze długo po jej zakończeniu, zwłaszcza wśród dzieci. 10 września 1944 r. zginęło od niewypału w pobliżu studni przeciwpożarowej pięcioro dzieci: Jan Kmidowski, lat 7; Prosper Kmidowski, lat 7; Bogusław Michniewski, lat 7; Jan Wódz, lat 8 i Anna Wódz, lat 3. W następnym roku tj. 16 listopada 1945 r. zginął od niewypału Stanisław Pilch. Dnia 23 marca 1953 r. podczas majstrowania przy niewypale na własnym podwórku zginął na miejscu Józef Szelaqiewicz. Jeszcze 3 stycznia 1959 r. zginęło czterech chłopców, którzy naprzeciw posterunku milicji usiłowali rozebrać pocisk moździerzowy, który wrzucony był za skrzynię z piachem gaśniczym. Byli to: Stefan Suliborski - lat 8, Ignacy Suliborski - lat 10, Roman Miernowski - lat 9 i Zdzisław Sławiński - lat 8.

Jest na osieckim cmentarzu grób, który też jest świadectwem tragicznych wojennych losów Polaków. Ktoś z rodziny postawił w bieżącym roku bardzo ładny pomnik, na którym napis głosi, że tu leży Władysław Miecznikowski z Kielc, wysiedlony ze Staszowa w czasie działań frontowych, a zmarły 22 grudnia 1944 r. Kim był? Kto po 51 latach od śmierci postawił pomnik?

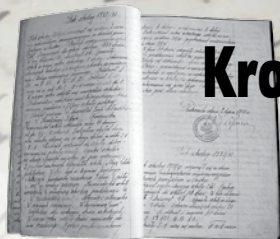
Spoczywają tu też czterej księża: Barabasz, Kłoda, Gawryś i Madejski.

Można też odnaleźć groby nauczycieli: Gizeli Królowej, Feliksa Króla, Jana Śmiecha, Antoniego Masikowskiego, Filomeny Sokół, Matyldy Kokoszyńskiej, Eugenii Gawłowej, Ryszarda Habzdy i Stanisława Oleszka, a także aptekarzy: Lucjana Rudzińskiego, Jana Cipińskiego, Jana Przysłała oraz organistów: Zdyba, Staszewskiego, Domańskiego, Lipca.

Cmentarz jest wielką księgą, z której ludzie ciekawi przeszłości dużo mogą wyczytać. Trzeba przyznać, że w ostatnich latach to miejsce zmieniło się na korzyść; główna aleja jest utwardzona, usunięto drzewa, które zagrażały pomnikom, śmietnik jest opróżniany. Jest to wynik zgodnego współdziałania księdza proboszcza Podgórskiego, burmistrza i wszystkich parafian.

Winicjusz Król
Samorządowa Gazeta Osiecka, nr 5, grudzień 1995





Kronika Szkoły Podstawowej w Pliskowoli

1900 – 1939

Rok szkolny
1934/1935

Rok szkolny 1934/1935 rozpoczął się w dniu 3 września 1934 roku nabożeństwem inauguracyjnym w Osieku. Stopień organizacyjny szkoły, „2 klasowa” I stopnia; dzieci zapisanych do szkoły ogółem 217; w tem chłopców 110, dziewcząt 98. Do oddziału I - 56, II - 58, III - 63, IV - 40. Przy końcu roku szkolnego było 207 dzieci - ubyło w ciągu roku szkolnego 10 dzieci. Oddziały I, II, III, IV uczą się osobno, III i IV do południa, III w Sali nr 2, IV w Sali nr 1; I i II uczą się po południu, I w Sali nr 2, II w Sali nr 1. Oddziały I i III uczy nauczyciel Stefan Pieprzny, a IV i II kierownik szkoły Anna Pieprzna. Nauki religii udziela ksiądz Bonawentura Stachura w liczbie 8 godzin tygodniowo, po 2 godziny w każdym oddziale. Oddział I ma ogółem 14 godzin nauki tygodniowo, II 14 godzin, III 17 godzin, a IV 21 godzin tygodniowo.

W roku szkolnym realizowane są nowe programy naukowe z poszczególnych przedmiotów. Podczas ferii letnich organizowane są dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych kursy programowo-ustrojowe z poszczególnych przedmiotów nauczania jak również w ciągu roku szkolnego konferencje rejonowe dokształcające w Koprzywnicy, dla tutejszego rejonu, do którego przydzielono tutejszą szkołę. W ciągu roku szkolnego odbyły się następujące uroczystości szkolne narodowe, w których dzieci szkolna bierze czynny udział: Święto Niepodległości w dniu 11 listopada, 2 lutego imieniny Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego, 19 marca imieniny Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego „Budowniczego Polski”, obchód „Konstytucji 3 Maja”. Dla młodzieży szkolnej urządzono balik z muzyką z patefonu i tańcami ludowymi przy udziale rodziców.

W szkole od kilku lat utworzony jest samorząd z dzieci z klasy IV, na którym opiera się życie gminy szkolnej. Samorząd wybiera poszczególne sekcje jak: samopomocową, upiększania klasy, nadzór nad pomocami szkolnymi, organizowanie przedstawień i uroczystości szkolnych i etc. Frekwencja w ciągu roku szkolnego dobra. Wyniki wychowania i nauczania dodatnie. Klasyfikowano ogółem 207 dzieci, promowano do oddziałów wyższych ogółem 182 dzieci, pozostawiono z powodu ocen niedostatecznych ogółem 25 dzieci. W roku szkolnym prowadzono dalej wykresy frekwencji i drugoroczności według oddziałów. Biblioteka szkolna dla młodzieży posiada ogółem 59 dzieł, liczba

czytających z młodzieżą starszą pozaszkolną 174. Dla dzieci oprócz tego prenumerowano „Płomyk” i „Płomyczek” czytany i lubiany przez dziatwę. (...) W ciągu roku szkolnego odbyło się kilka przedstawień młodzieżą szkolną na rzecz pomocy szkolnych jednak bez dorobku. (...). Remontu szkoły jak i wewnętrznego urządzenia szkoły objętego zatwierdzonym budżetem szkolnym Zarząd Gminy w Osieku nie wykonał zupełnie, stan taki panuje już trzeci rok.

Zakończenie roku szkolnego nastąpiło w dniu 15 czerwca 1935 roku. Przebieg uroczystości: po nabożeństwie udała się dziatwa do szkoły, gdzie przy udziale rodziców odbył się popis. Przemówienie do dzieci i rodziców (okolicznościowe) wygłosiła kierownik szkoły Anna Pieprzna, następnie produkcje szkolne przeplatane deklamacjami dzieci poszczególnych oddziałów. Na zakończenie przemówił nauczyciel Stefan Pieprzny o zachowaniu się dzieci podczas ferii letnich, opiece rodziców i o skierowaniu dzieci do zawodów według upodobania. Po odśpiewaniu hymnu narodowego dziatwa opuściła szkołę, żegnając swych wychowawców i dziękując za całoroczną pracę.

Opracował: Mariusz Skotarek



Zdjęcie zrobione na początku lat trzydziestych. W środku ks. Oracz i kierownik szkoły Anna Pieprzna z mężem w otoczeniu uczniów.

„Transformacja” Bielskich

– z Adamem Bieniem

– relacja z promocji książki w Sandomierzu

3 października 2011 r. miała miejsce w Sandomierzu prezentacja książki „Transformacja i my” autorstwa **Hanny Bień-Bielskiej i śp. Stanisława Bielskiego**. W wypełnionej po brzegi sali Oddziału Muzeum Ruchu Ludowego przy sandomierskim rynku ze zgromadzonymi mieszkańcami miasta i okolic spotkali się autorka H. Bień-Bielska (jej mąż Stanisław niestety nie doczekał publikacji książki), **Maciej A. Zarębski** (prezes Świętokrzyskiego Towarzystwa Regionalnego, wydawca książki) i **Jan Jadach** (regionalista świętokrzyski, sekretarz ŚTR).

Miejsce spotkania było nieprzypadkowe - wszak Sandomierz to miasto ściśle związane z losami A. Bienia; w pobliskiej rodzinnej Ossali spędził lata dziecińne, młodzieńcze - i tu

powrócił po zakończeniu aktywności zawodowej w roku 1974, (zmarł w wieku 99 lat, 4 marca 1998 roku). Tu też znajduje się jego Muzeum, którym od ponad 10 lat opiekują się państwo Bielscy. To przywołanie Adama Bienia jest celowe, bo jak się przekonali uczestnicy spotkania, a zwłaszcza pierwsi czytelnicy książki, jej bohaterem jest w dużym stopniu, często obecny w opisywanej rzeczywistości A. Bień.

Prowadzący spotkanie **Maciej A. Zarębski**, na wstępie przypomniał swoje związki z Adamem Bieniem. Stwierdził iż postać Ministra była mu szczególnie bliska jako prezesowi Staszowskiego Towarzystwa Kulturalnego, które razem poniekąd zakładali a którego Bień był przez lata prezesem honorowym. Przypomniał

uroczyste obchody 90 lecia urodzin Ministra (za jego życia w grudniu 1989 roku) oraz 100 lecia w grudniu 1999 roku, kilkanaście miesięcy po jego śmierci, które organizował w Staszowie. A. Bieniowi poświęcono kilka książek, w tym dwie jego autorstwa.

Następnie przybliżył treść promowanej książki. Jest ona związana z okresem wielkich przemian, które dokonywały się w Polsce, w ostatnim dwudziestoleciu. Autorzy starają się nie tylko obserwować ten zmieniający się świat ale też śledzić losy zwykłych ludzi, uwikłanych w tę rodzącą się nową rzeczywistość. Często sprawy „tego świata” omawiane były przez autorów z Ojcem, sędziwym lecz wnikliwym politykiem, Adamem Bieniem, bardzo do końca swych dni w sprawy polskie zaangażowanym. Przywołany na karty książki stary wiciarz sprawia, że Czytelnik spojrzy na niektóre szczegóły tego minionego czasu oczyma nie tylko młodego i średniego pokolenia, ale też doświadczonym okiem kogoś, kto o sobie powiada, że jest „reliktem przeszłości”. Ale dzieli się przemyśleniami zadziwiająco trafnymi co znacznie podnosi atrakcyjność książki, którą gorąco polecił uczestnikom spotkania. Wyraził także radość z powodu jej wydania w kierowanej przez siebie Bibliotece Świętokrzyskiej, jako 286 już pozycję tego regionalnego wydawnictwa.

Jan Jadach dokonując szczegółowej prezentacji książki, którą wcześniej omówił na łamach



Od lewej Maciej A. Zarębski, Hanna Bień - Bielska i Jan Jadach

wrześniowego numeru „Gońca Świętokrzyskiego”, podkreślił jej szczególną wartość. Stwierdził iż najłatwiej jest przeprowadzić transformację ustrojową (co podnosił i A. Bień), gorzej z polityczną, oraz społeczną (gospodarka, postawy społeczne, kultura). Jego zdaniem autorzy interesująco naszkicowali proces narastania klimatu dla zasadniczych reform w Polsce – właściwie demontażu PRL. To nie tylko działalność opozycji, ale i społeczne wsparcie dla potrzeby zmian. Dużą rolę w tym procesie odegrały wyjazdy „na Zachód” – i choć w znacznym stopniu komercyjnie to jednak otwierające szeroko umysły i oczy. I zmuszające do zastanowienia wobec pełnych, kolorowych pótek – i w konsekwencji do zadania zasadniczego pytania: czy podobnie nie może być w Polsce? To może i pewne uproszczenie, ale chyba nikt dotąd tak rzeczowo i zarazem plastycznie nie przedstawił tego procesu. Jego znaczenia dla demokratyzacji, transformacji i normalności. W transformacji w pełnym świetle aktywności ujrzeliśmy Adama Bienia, który jako ostatni minister II Rzeczypospolitej (nikt z tej funkcji go nie zdjął) mógł jeszcze zabrać głos. Zresztą jego rady nie do końca trafiały do słuchu licznie odwiedzającym go politykom, zarówno jeśli idzie o pryncypia ustrojowe, politykę zagraniczną i wiele problemów wewnętrznych. Bień przecież mawiał, że lepsza Polska biedna – wolna i niepodległa, co przecież pachniało wyrzeczeniami. W swojej książce Bielscy prowadzą nas do transformacji przez szereg lat – korzystając z własnych zapisków (do czego mieli swoisty nawyk jako dziennikarze) – swoją drogą można pozazdrościć tej wytrwałości w dokumentowaniu rzeczywistości – jak i otrzymywanej korespondencji (listy do redakcji). Sam już proces to w dużej mierze odwo-

ływanie się właśnie do Bienia. I dobrze, że chociaż późno, mógł zaistnieć jeszcze w owej wolnej i niepodległej Polsce. *To nic, że ta Polska (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) zagubiła jego osobiste materiały, które udało się wreszcie wyrwać z Moskwy (listy, zdjęcia, notatki etc.)* – powiedział na koniec Jan Jadach

Hanna Bielska stwierdziła na wstępie, iż w 2009 r. w „Bibliotece Świętokrzyskiej” ukazała się książka „Jestem dopóki pamiętam...” autorstwa jej i męża Stanisława. To była próba zmierzenia się z przeszłością, taką jaką zapamiętali, wspomagając się zresztą dokumentem i fotografią. Chodziło o zachowanie zarówno klimatu przeszłości, jak i bieżącej współczesności. Obejmowała okres 3 XI 2006- 29 X 2007- z retrospekcją w przeszłość połączonych dzięki ich małżeństwu rodzin: Bieniów i Bielskich. *Ta ma inny charakter* – stwierdziła, *bo chociaż zawiera nasze przeżycia i opinie ale znalazły się w niej także przemyślenia innych osób, w tym czytelników prasy ludowej, w których redakcjach pracowaliśmy. Jest bogato udokumentowana, zawiera m.in. listy do redakcji. To książka o procesie wyzwalania się jednostki i społeczeństwa z trybów socjalistycznego zniewolenia i ideologizacji, powieziała. To książka o trudnym procesie stawianiu się wolnym, oraz o budowaniu tej wolności i demokracji, stwierdziła. Autorka na koniec zaprezentowała słuchaczom wybrane fragmenty „Transformacji...”. Następnie odpowiadała na pytania słuchaczy, m.in. Ireny Szczepanskiej, Wojciecha Targowskiego, Jana Curyły i Ryszarda Nagórno oraz podpisywała promowaną książkę.*

W drugiej niejako części spotkania – tradycyjnie jak przy tego typu okazjach – **M. Zarębski** przedstawił ostatnio wydane w ramach Biblioteki



Pani Hanna z synem Michałem Bielskim

Świętokrzyskiej książki. „Świętokrzyskie sercem Polski” to materiały z IX Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury odbytego rok temu w Kielcach, którego wraz ze ŚTR był organizatorem. Z kolei dwie książki poświęcone braciom Janowiczom („Tak było- Pamiętnik” Jana Janowicza i „Erudyta niepowszedni” M. Zarębskiego) – rzecz także o umiłowaniu Wilna i trudnych relacjach polsko-litewskich. Wiele ciepłych słów odniósł do opracowania Andrzeja Tyszkę „Oni zrobili to lepiej” – o Polakach zasłużonych dla Europy i świata. I na koniec – trzyczęśćna już z kolei rzecz o Górach Świętokrzyskich J. Fijałkowskiego („Opowieści z Gór Świętokrzyskich, cz. XX). Prezentację zakończył omówieniem ostatniego numeru „Gońca Świętokrzyskiego”, który zresztą rozdał uczestników prezentacji.

Tekst: Jan Jadach
i Maciej A. Zarębski
Zdjęcia: Jacek Piwowarski

ZAPROSZENIE NA ZABAWĘ ANDRZEJKOWĄ

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Osieku
zaprasza miłośników tańca na
zabawę andrzejkową, która odbędzie się
19.11.2011 r. o godz. 18.00
w M – GOK w Osieku.



Organizatorzy zapewniają:
3 dania gorące, zakąski, wędliny, kawa, herbata, owoce,
ciasta i napoje chłodzące.
Wszystkich zainteresowanych prosimy o wpłatę 150 zł do 10.11.2011 r.
Zapisy pod nr tel. (015) 867 12 94

GOŚCI BĘDZIE BAWIŁ ZESPÓŁ „REGENT”

ZAPROSZENIE

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Osieku zapra-
sza wszystkie dzieci na zabawę andrzejkową,
która odbędzie się **23 listopada** (środa)
w godzinach 16.00 – 18.00 w sali widowiskowej
Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Osieku.



Podczas zabawy nie zabraknie wróżb, konkursów i poczęstunku.



ZAPROSZENIE

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Osieku
zaprasza

wszystkich miłośników muzyki na

Koncert Jesienny Filharmonii Świętokrzyskiej

z okazji 93 rocznicy odzyskania niepodległości,
który odbędzie się 11 listopada (piątek)
o godzinie 18.30 w sali widowiskowej
Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Osieku

*„Są miejsca, czasy i ludzie,
których się nie zapomina.”*



Z okazji 20-lecia istnienia

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO w Osieku

zapraszamy na uroczystości jubileuszowe
połączone z II zjazdem absolwentów szkoły,
które odbędą się dnia 09.06.2012r.

Wpłaty w wysokości 100 zł od osoby należy dokonywać na konto:
NBS w Solcu - Zdroju 82851700070071079325710001
Na przekazie pocztowym prosimy zaznaczyć rok ukończenia szkoły, kobiety - nazwisko panieńskie.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły do końca marca 2012r.

Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Osieku
ul. Wolności 24a
28-221 Osiek
tel./fax. 15 8671201
e-mail: zsosiek@gmail.com

PRZEWIDYWANY PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

- 15⁰⁰ - Msza św. w kościele pw. św. Stanisława w Osieku
- 16⁰⁰ - Część oficjalna w budynku Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku
- 17⁰⁰ - Zwiedzanie szkoły, spotkania z wychowawcami
- 18⁰⁰ - Bal absolwentów

Dyrekcja szkoły i Komitet Organizacyjny

50+ na start !



Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Osieku organizuje bezpłatne zajęcia i warsztaty skierowane do osób po 50 roku życia, które cenią swój rozwój osobisty i zależy im na aktywności zawodowej i społecznej. Celem warsztatów jest motywacja osób 50+ do większego zaangażowania w integrację lokalnej społeczności, rozwijanie wolontariatu oraz pokazanie korzyści płynących z takiej formy udziału w życiu społecznym.

W ramach projektu
M - GOK przygotował:

- warsztaty florystyczne
- podstawy obsługi komputera i Internetu
- warsztaty kulinarne
- warsztaty manualne (ozdoby ze słomy i bibuły)
- fitness
- nauka języka angielskiego

Celem warsztatów jest wyposażenie Państwa w uniwersalne umiejętności kierowania swoim życiem i działaniami w kierunku lepszej jakości życia, poczucia szczęścia i spełnienia. Nawet największa podróż zaczyna się od pierwszego kroku. Pragniemy zaprosić Państwa do tej podróży.

Cykl warsztatów odbywać się
będzie od listopada 2011 r.
do kwietnia 2012 r.

Serdecznie zapraszamy

FIGURKA W BUKOWEJ

2 października we wsi Bukowa, przy kamiennej figurce, odbyła się msza polowa. Podczas mszy, którą odprawiał ks. Tadeusz Sosnowski (rodem z Bukowej), pracujący na co dzień w Panama City Beach na Florydzie, poświęcono wmurowane tablice.

12 września 2011 roku minął rok od poświęcenia całej figurki, która staraniem mieszkańców Bukowej i okolic została odbudowana po tragicznych wydarzeniach jakie miały miejsce w czerwcu 2010 roku.

Październik był miesiącem poświęconym Matce Bożej Różańcowej. Warto więc przypomnieć te dramatyczne wydarzenia, które miały miejsce ponad rok temu w Bukowej.

Kult figurek, krzyży i kapliczek przydrożnych jest w naszych okolicach i całej Polsce bardzo żywy i nie co dzień zdarza się, że kilkusetletnia figurka przestaje istnieć z dnia na dzień. Oto zapis tych wydarzeń, które na zawsze wpisały się w najnowszą historię wsi Bukowa.

Działo się to 12 czerwca 2010 roku. W godzinach wieczornych ciemne chmury spowiły okolicę Bukowej zapowiadając rychłą burzę. Obfitym strugom deszczu towarzyszyły silne poddmuchy wiatru. Nawałnica przetaczająca się przez wieś trwała kilkanaście minut, ale zostawiła po sobie duże straty. Kilkusetletnia lipa, która rozłożystym cieniem chroniła stojącą pod nią figurkę, uległa całkowitemu złamaniu. Ciężkie i stare konary nie wytrzymały naporu wiatru zwalając się całym ciężarem na stojącą poniżej figurkę. W jednej chwili zostały zniszczone dwa odwieczne symbole Bukowej. Kamienna figura legła w gruzach przygnieciona ciężarem złamanej lipy. O dziwo, znajdującą się w wewnętrznej sygnaturce drewniana figurka Matki Boskiej nie uległa zniszczeniu spokojnie stojąc wśród gruzów i gałęzi.

Reakcja mieszkańców i Ochotniczej Straży Pożarnej z Bukowej była natychmiastowa. Szybko pojawiła się grupka ludzi, którzy zabezpieczyli teren i pomogli oczyścić drogę ze zwalonego drzewa. Na miejscu pojawiła się także z pomocą Ochotnicza Straż Pożarna z Osieka.

Rodzina państwa Grzybowskich, która od wielu lat opiekowała się figurką, wzięła pod swój dom drewniany posążek Matki Boskiej deklarując się w jego odrestaurowaniu.

Prace porządkowe przy usuwaniu skutków nawałnicy trwały kilka godzin do zapadnięcia całkowitych ciemności.

Poranek przyniósł pełen obraz tego co wydarzyło się wieczorem dnia poprzedniego. Usunięte konary piętrzyły się wzdłuż drogi, a biel kamieni kilkusetletniej figurki przykuwały uwagę przybywających tu ludzi. Budowla sakralna roztrzaskała się na trzy części. Dolna część figurki pozostała na swoim miejscu, natomiast główny cokół leżał zwalony tuż obok w stanie praktycznie nienaruszonym. Wierzchnia część figurki, gdzie znajdowały się zagłębienia na dwa obrazy i drewnianą figurkę Matki Boskiej, uległa całkowitemu zniszczeniu podczas upadku na ziemię i pod ciężarem złamanej lipy. Kuty, metalowy krzyż, który był zwieńczeniem dachu figurki nie uległ zbyt wielkiemu zniszczeniu odkształcając się nieco od podstawy.

Z panoramy wsi zniknął tak dobrze znany obraz rozłożystej lipy i bielącej się u jej podstawy figurki. Sama figurka



Uczestnicy nabożeństwa. Październik 2011 roku.

na Koamionce (część Bukowej) powstała prawdopodobnie w pierwszej połowie XIX wieku. Być może wcześniej stał tam tylko krzyż, który postanowiono zamienić na bardziej trwały i okazały, kamienny monument. Dziś tego nie stwierdzimy z całą pewnością. Figurka i rosnącą nad nią lipą była związana silna wiara okolicznej ludności o cudownej mocy rozpędzania burz. Wiara ta przekazywana z pokolenia na pokolenie miała swe potwierdzenie w rzeczywistości. Mimo wielu w ostatnich latach nawiedzających nasz region wichur, burz i gradowych nawałnic, Bukowa i jej najbliższa okolica wychodziła obronną ręką. Bukowianie wierzą, iż jest to zasługa figurki i jej ochronnej mocy, która rozciąga nad wsią. I nawet ostatnia, brzemienista w skutkach wichura jest potwierdzeniem tej tezy, bowiem cały impet gniewu natury wzięła na siebie lipa i figurka, ponosząc tak dotkliwą ofiarę. Więcej szkód we wsi nie odnotowano.

Mimo tego, że z lipy pozostał tylko główny pień i jedna gałąź, a figurka w swej pierwotnej wersji przestała istnieć, wiara ludzi w moc ochraniającej wsi przetrwała dalej. Drewniana figurka Matki Boskiej wróci na swe miejsce i nadal będzie patrzeć w stronę wsi otaczając ją swą matczyną opieką.

W momencie, gdy uległa zniszczeniu figurka, wiadomym było, że stan ten nie będzie trwał zbyt długo. Przy zaangażowaniu sołtysa wsi **Augustyna Wielopolskiego** i ówczesnego radnego **Zygmunta Stępnia** oraz **Macieja Grzybowskiego** prace nad odbudową figurki nabrały rozmachu. Znaczną pomoc finansową ofiarowali ks. **Tadeusz Sosnowski** i **Józef Bednarczyk** – Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły i Wsi Bukowa „Bukowianie”. W ogromnej mierze mieszkańcy Bukowej i okolic, poprzez ofiarne wpłaty oraz pomoc przy odbudowie, przyczynili się do rychłego powstania tej ważnej dla społeczności budowli sakralnej.

Głównym budowniczym nowej figurki został **Zygmunt Baran**, znany ze swej skrupulatności i cierpliwości podczas prac budowlanych.

Dwunastego września 2010 roku podczas uroczystej mszy proboszcz parafii Wążownica ksiądz dziekan **Wiesław Opiat** poświęcił odbudowaną figurkę oraz drogę gminną Bukowa – Dzięki. Mieszkańcy Bukowej bardzo licznie wzięli udział w nabożeństwie. Byli również przedstawiciele władz lokalnych: Burmistrz Miasta i Gminy Osiek **Włodzimierz Wawrzekiewicz** oraz ówczesny Burmistrz Miasta i Gminy Staszów **Andrzej Iskra**.

Tekst: Jacek Piwowski

Zdjęcia: Krzysztof Walski, Jacek Piwowski

Sprzątanie Świata

Celem „Sprzątania świata” jest budowanie świadomości ekologicznej oraz inicjowanie działań na rzecz ochrony środowiska - poczynając od uprzątnięcia śmieci, poprzez promocję i stosowanie selektywnej zbiórki odpadów.

Akcja jest pożyteczna i atrakcyjna dla naszych uczniów. Posiada liczne walory wychowawcze i dydaktyczne, daje możliwość bliskiego bezpośredniego kontaktu z przyrodą uświadamiając jednocześnie bez troskę człowieka. Przeprowadzone działania każdorazowo dostarczają nam informacji o stopniu zagrożenia ekologicznego.

Dnia 16 września br. uczniowie Szkoły Podstawowej w Szwagrowie wzięli udział w tegorocznej akcji „Sprzątania Świata”. Uczniowie klas „0”, I – III i IV – VI pod opieką wychowawców udali się w wyznaczone rejony. Dzieci otrzymały jednorazowe rękawice oraz worki, wcześniej



zostali zapoznani z zasadami bezpiecznego sprzątania i segregacji odpadów.

Pamiętajmy, że „Sprzątanie Świata” to nie jednodniowy zryw, ale akcja, która ma pomóc w wyrobieniu postaw i zachowań, które w przyszłości powinny stać się stylem naszego życia.

Jolanta Zmuda

Dzień Edukacji Narodowej

w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Osieku

Są takie święta w kalendarzu szkolnym, które budzą podobne emocje wśród dorosłych i dzieci, rodzą uśmiech wśród nauczycieli i uczniów. Należy do nich Dzień Edukacji Narodowej, zwany popularnie Dniem Nauczyciela, obchodzony rokrocznie w polskich placówkach oświatowych w dniu 14 października.

Dzień wcześniej, w dniu 13 października 2011 r. w hali sportowej Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku odbyła się uroczysta akademicka wieńcząca święto wszystkich nauczycieli i pracowników szkoły. Wzięli w niej udział: burmistrz Miasta i Gminy Osiek - pan **Włodzimierz Wawrzekiewicz**, dyrektorka Zespołu Szkół na czele z panią **Ireną Martą Kicińską**, grono pedagogiczne, pracownicy oraz młodzież szkolna.

Rozpoczynając akademię pani dyrektorka Irena Marta Kicińska złożyła serdeczne życzenia wszystkim nauczycielom oraz podziękowania za trud i wysiłek wkładany w edukowanie i wychowywanie kolejnych młodych pokoleń, kształtowanie nie tylko ich umysłów, ale przede wszystkim postawy moralnej. Życzyła sukcesów w pracy zawodowej, otwartości na świat i ludzi oraz spełniania się w życiu osobistym.

Po życzeniach pani dyrektorka głos zabrakł pan burmistrz Włodzimierz Wawrzekiewicz, który w imieniu swoim i pracowników Urzędu Miasta i Gminy wyraził słowa uznania dla pedagogów za ich pracę, złożył gratulacje i podziękowania wszystkim nauczycielom i pracownikom oświaty za pasję oraz oddanie. Przypomnieli o roli wszystkich, którzy pełnią niezwykle ważną funkcję w życiu młodych ludzi. Są oni przewodnikami, ujawniają pasję, odkrywają i pomagają poznawać świat, inspirują i motywują do podejmowania wyzwań. Są współautorami wielu sukcesów.

Po życzeniach nadszedł czas na wręczenie nagród dla wyróżniających się nauczycieli. Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy Osiek otrzymali:

pan **Jerzy Wilk**



Nagrodzeni nauczyciele

pan **Andrzej Rachoń**

pani **Renata Gazdecka**

Do nagrodzonych Nagrodą Dyrektora Szkoły należeli:

pani **Anna Bugaj**

pani **Anna Winiarska**

pani **Joanna Banaś**

pani **Mieczysława Misiak**

pani **Anna Łaszek**

pani **Magdalena Mystek**

pani **Anna Kicińska**.

Akademię ubarwił przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej w Osieku pod kierunkiem nauczycieli program artystyczny oparty na piosenkach i wierszach poświęconych tym, którzy wprowadzają dzieci w świat wiedzy, czyli nauczycielom. Gorące brawa zebrali wszyscy wykonawcy, którzy typową dla swego wieku spontanicznością i urokiem osobistym podbili serca widzów. Jednak największe oklaski otrzymali czterej chłopcy z klas IV – VI, którzy z wielką odwagą i brawurą zaśpiewali piosenkę, ujawniając swój talent wokalny i aktorski.

Na zakończenie części artystycznej uczniowie wręczyli nauczycielom kwiaty jako podziękowanie za trud i wysiłek włożony w kształcenie i wychowanie młodego pokolenia.

Tekst: Anna Bugaj

Zdjęcia: Tomasz Zawada

NAGRODY BURMISTRZA DLA NAUCZYCIELI

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej przyznano nagrody Burmistrza Miasta i Gminy Osiek, następującym pedagogom:

- 1) **Renata Gazdecka** - nauczycielka Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku;
- 2) **Urszula Jońca** - nauczycielka Publicznej Szkoły Podstawowej w Bukowej;

- 3) **Jerzy Wilk** - nauczyciel Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku;
- 4) **Andrzej Rachoń** - nauczyciel Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku;
- 5) **Joanna Walczak** - dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. M. Konopnickiej w Suchowoli.

Wszystkim nagrodzonym nauczycielom życzymy dalszej determinacji w wypełnianiu swych niełatwych obowiązków, a pozostałym nauczycielom z terenu gminy Osiek życzymy siły w niesieniu „kaganka oświaty”, który oświeca drogę życia wielu uczniów.

DZIEŃ PATRONA SZKOŁY - JANA PAWŁA II

„Jan Paweł II – papież pokoju” – taka myśl towarzyszyła uroczystościom w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Osieku związanym z Dniem Papieskim, będącym zarazem Świętem Szkoły.

Dzień 16 października został ustanowiony polskim świętem państwowym - Dniem Papieża Jana Pawła II - przez Sejm RP w dniu 27 lipca 2005 roku - jak stwierdzono w uchwale - *w hołdzie największemu autorytetowi XX wieku, człowiekowi, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa uczył nas solidarności, odwagi i pokory*. Równolegle obchodzony jest przez Kościół katolicki w Polsce Dzień Papieski, przypadający w każdą niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża.

Dla całej społeczności Zespołu Szkół w Osieku, noszącego zaszczytne imię Papieża – Polaka – Jana Pawła II, co roku 16 października jest największym świętem szkoły – Dniem Patrona.

W bieżącym roku główne uroczystości miały miejsce 18 października, a rozpoczęły się Mszą św. w kościele parafialnym, w której brała udział cała społeczność szkolna. Po Mszy św. dyrekcja na czele z panią **Ireną Martą Kicińską**, burmistrz Miasta i Gminy Osiek – pan **Włodzimierz Wawrzekiewicz**, proboszcz – ksiądz **Henryk Podgórski**, nauczyciele i uczniowie wraz z poczem sztandarowym przeszli do budynku szkoły, gdzie w hali sportowej odbyła się uroczysta akademicka.

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Osieku pod kierunkiem nauczycieli zaprezentowali montaż słowno – muzyczny poświęcony postaci Jana Pawła II, który całym swoim życiem dał świadectwo miłości i był orędownikiem pokoju. Dobór tekstów, wierszy, wypowiedzi papieża, fragmentów Nowego Testamentu, komentarzy zmierzał do podkreślenia roli, jaką dla szerzenia pokoju i miłości na świecie odegrał Papież – Pielgrzym. Tematyka akademii – dramatyzm sytuacji współczesnych czasów, w których panoszy się zło, a zarazem niepodważalny wpływ autorytetu Jana Pawła II na kojenie sporów oraz konfliktów - została podkreślona przez odpowiednio dobrane frazy muzycz-



ne, w których motywem przewodnim był utwór wokalny „Quo vadis, Domine?”. Padające ze sceny słowa, dźwięki muzyki wprowadziły wszystkich słuchaczy w nastrój zadumy i refleksji.

Na zakończenie uroczystości głos zabrali – dyrektor Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Osieku – pani Irena Marta Kicińska, burmistrz Miasta i Gminy Osiek – pan Włodzimierz Wawrzekiewicz oraz ksiądz proboszcz Henryk Podgórski. W swoich wystąpieniach podkreślali zaszczyt, jakim jest dla szkoły noszenie imienia Papieża – Polaka – błogosławionego Jana Pawła II, a zarazem obowiązek spoczywający na całej społeczności szkolnej dawania swoją postawą świadectwa prawdzie i realizowania w życiu nauki Patrona.

W czasie Dnia Papieskiego przed pomnikiem Jana Pawła II zapłonęły znicze, zaś przed tablicą pamiątkową znajdującą się w budynku szkoły zostały zaciągnięte warty, a poczet sztandarowy złożony ze zmieniających się uczniów wszystkich typów szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół im. Jana Pawła II czuwał do późnych godzin popołudniowych.

Dzień Patrona szkoły stał się chwilą refleksji nad postawą Papieża - Pielgrzyma, który niósł przesłanie miłości i pokoju do każdego zakątka świata.

Tekst : Anna Bugaj

Zdjęcia: Tomasz Zawada, Mirosław Żyła, Karol Żugaj

Dzień Edukacji Narodowej

Dzień Edukacji Narodowej obchodzony jest w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Suchowoli każdego roku bardzo uroczystie. To podniosłe wydarzenie staje się okazją by wyrazić wdzięczność nauczycielom za ich ciężką pracę i wysiłek włożony w edukację.

Z okazji tego święta w dniu 13 października odbyła się w naszej szkole uroczysta akademii przygotowana przez uczniów klas IV-VI. Program artystyczny obejmował skecze: „Kogel - mogel po uczniowsku”, „Wywiad dziennikarski” oraz wiersze i piosenki o tematyce szkolnej.

W trakcie akademii zostały wręczone Nagrody Dyrektora dla pani **Krystyny Drożdżał** i pani **Anny Berbeś** za osiągnięcia w pracy dydaktyczno wychowawczej. Swą obecnością akademię uświetnił również pan Burmistrz Miasta i Gminy Osiek dr **Włodzimierz Wawrzekiewicz**, który wręczył Nagrodę Burmistrza pani Dyrektor **Joannie Walczak**.



Dzień Papieski w Suchowoli

W środę 19 października 2011 roku w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Suchowoli odbyła się uroczysta akademii upamiętniająca wybór Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.

Szkoła stała się miejscem, gdzie przy pomocy montażu słowno - muzycznego dzieci z wielkim entuzjazmem przedstawiły historię życia błogosławionego Jana Pawła II, jako człowieka modlitwy. Krótka historia człowieka. Lecz czy takiego zwykłego! - Nie! To historia człowieka, który od początku do końca, w każdym najmniejszym calu poświęcił swe życie dla Boga i bliźnich. Historia człowieka który był, jest i na zawsze pozostanie w sercach i umysłach setek milionów ludzi, dla których był ukochanym Ojcem, najważniejszym wzorem, najlepszym przyjacielem.

Na koniec dzieci zobowiązały się, iż każde z nich do końca swoich dni będzie miało w uszach Jego głos, Jego białą postać, uśmiech, gest błogosławieństwa. Zapewniły, że będą pamiętały Jego słowa.

Całość została zwieńczona modlitwą o rychłą kanonizację papieża Polaka.

Ślubowanie klas pierwszych

W dniu 25.10.2011 roku w Publicznej Szkole Podstawowej w Suchowoli odbyło się uroczyste ślubowanie klasy pierwszej. Przygotowania do tej uroczystości rozpoczęły się już we wrześniu. Pierwsi zaznajamiali się ze swoimi prawami i obowiązkami, wdrażali się do życia w społeczności szkolnej. Wreszcie 25 października nadeszła upragniona chwila.

W uroczystości udział wzięli: pan Burmistrz Miasta i Gminy Osiek dr **Włodzimierz Wawrzekiewicz**, rodzice, dziadkowie, dyrektor szkoły, nauczyciele i społeczność uczniowska. Pani Dyrektor **Joanna Walczak** przywitała przybyłych gości i uczniów klasy pierwszej. Następnie rozpoczęła się część artystyczna, która przygotowali pierwsi pod kierunkiem wychowawczynie klasy **Danuty Macias**.



Punktem kulminacyjnym całej uroczystości był sam akt ślubowania i pasowania na ucznia. Potem wychowawczynie klasy wręczyła uczniom pamiątkowe dyplomy. Dyrektor szkoły złożyła na ręce wychowawczynie legitymacje dla uczniów. Pierwsi otrzymali upominki od pana Burmistrza, Dyrektora szkoły, starszych kolegów oraz słodkie niespodzianki od rodziców.

Po tych wspaniałych występach uczniowie udali się na poczęstunek przygotowany przez rodziców.



Podziękowanie

Serdeczne podziękowania i wyrazy wdzięczności za pamięć o nas – nauczycielach emerytach, kierujemy na ręce Pani **Lucyny Leśniak** – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Długołęce i Grona Nauczycielskiego.

Corocznie jesteśmy zapraszani w włączani do udziału w różnych uroczystościach szkolnych np.: Dzień Edukacji Narodowej, Choinka Noworoczna i inne. Uczestniczymy w nich z wielką radością i satysfakcją. Zawsze spotykamy się z życzliwością, szcunkiem i miłym słowem.

*Nauczyciele emeryci
Szkoły Podstawowej w Długołęce*



VIII Edycja Małej Ligi Piłki Ręcznej

7 października 2011 w Publicznej Szkole Podstawowej w Osieku odbyły się rozgrywki I grupy VIII Edycji Małej Ligi Piłki Ręcznej woj. świętokrzyskiego, organizowane przez Fundację Vive Serce Dzieciom.

W rozgrywkach tych wzięły udział drużyny z PSP w Osieku, PSP Nr 2 w Jędrzejowie, PSP w Radkowicach, PSP w Brzegach, PSP w Rytwianach i PSP w Bogorii.

Podczas turnieju rozegrano 10 meczów, w których padły 122 bramki. Chłopcy z PSP w Osieku rozegrali cztery mecze uzyskując następujące wyniki:

PSP Osiek – PSP Bogoria	7 : 7
PSP Osiek – PSP Nr 2 Jędrzejów	17 : 1
PSP Osiek – PSP Radkowice	5 : 5
PSP Osiek – PSP Rytwiany	8 : 3

Tak dobrymi wynikami drużyna PSP w Osieku zapewniła sobie awans do ćwierćfinałów MLPR, które odbędą się w listopadzie 2011 roku. Należy wspomnieć, iż w ćwierćfinałach znajduje się 12 najlepszych zespołów z całego woj. świętokrzyskiego. Drużynę z PSP w Osieku tworzą następujący uczniowie: **Hubert Mikus, Dominik Bańkowski, Hubert Dzieciuch, Paweł Figacz, Kamil Gawłowicz, Krzysztof Okoń, Daniel Zawolik, Dawid Bąk, Mariusz Dzieciuch, Norbert Kubik, Mateusz Kałużny, Wiktor Książka, Paweł Kabata, Hubert Gawłowicz.**

*Tekst: Jarosław Gacori
Zdjęcia: Tomasz Zawada*

SENTYMENTALNA PODRÓŻ DO OJCZYSTEGO KRAJU



Analia z mężem Ricardo w otoczeniu bukowkich dzieci

14 października 2011 roku jest szczególną datą w historii Bukowej. Oto po 83 latach przybywa po raz pierwszy do naszej małej ojczyzny potomek polskich emigrantów, którzy w 1928 roku opuścili Polskę. **Analia Patrycja Wygachiewicz** – bo o niej tu mowa – jest wnuczką **Jana Nowaka**, rodem z Bukowej, który w latach kryzysu wyjechał „za wielką wodę”, by tam poszukać dla siebie lepszego życia. Od tej pory nikt z rodziny Jana Nowaka nie odwiedził rodzinnego kraju. Mimo tak wielkiej rozłąki Jan nigdy nie zapomniał o swoich bukowkich korzeniach, bowiem zostawił tu sporą rodzinę, z którą żywo korespondował i wspomagał w miarę swych możliwości. Do tej pory zachowały się niemalże wszystkie listy z Polski oraz zdjęcia, które przechowywane są jak największe relikwie. Cenne skarby polskości i przynależności do tej ziemi, która nigdy nie zapomniała o swych wygnaniach.

Analia wychowywała się wśród tych narodowych pamiątek i choć nie zna języka polskiego, bardzo dobrze wie skąd pochodzą jej dziadkowie i rodzice. Przez całe życie marzyła, aby odwiedzić ojczyznę swych przodków, o której tak wiele słyszała. Było to marzenie niedoścignione i mało realne, aż do tego momentu.

Kiedy tylko znalazła się na krakowskim lotnisku, gdzie została przywitana przez pana **Józefa Bednarczyka** (który jest jej ciotecznym bratem) z córkami **Kamillą** i **Barbarą**. Duch gościnności i rodzinnej życzliwości nie opuszczał jej do końca pobytu w Polsce.

Pobyt w Bukowej, skąd pochodził jej dziadek, zaczął się od mszy świętej w kościele parafialnym w Wiązownicy, gdzie ksiądz proboszcz **Wiesław Opiat** odprawił mszę w intencji rodziny Nowaków, Bednarczyków i wszystkich mieszkańców Bukowej. Ksiądz dziekan podkreślił, jak bardzo ważne i doniosłe jest to, iż swoją wizytę w rodzinnych stronach Analia wraz z mężem **Ricardo** zaczyna od bliskości z Bogiem. Po wzruszającej części

sakralnej goście z Argentyny przeszli na cmentarz pomodlić się nad grobami przodków.

Następnie połączyli drogą, tą samą, którą Jan Nowak przez lata chodził i wracał z kościoła, goście przeszli do Bukowej, gdzie Analia odwiedziła członków rodziny.

Najważniejszym punktem pobytu Analii i Ricardo w Polsce był zjazd rodzinny, który miał miejsce w bukowskiej remizie strażackiej. Rodzina Nowaków i Bednarczyków oraz wiele innych rodzin spokrewnionych z rodem Nowaków tłumnie przybyło w tym dniu do Bukowej. Był to magiczny czas wspólnych wspomnień, wzruszeń i łez szczęścia.

Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły i Wsi Bukowa „Bukowanie” czynnie włączyło się w przygotowanie tej uroczystości oraz na mocy Walnego Zebrania przyznało Analii Patrycji Wygachiewicz godność Honorowego Członka Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły i Wsi Bukowa „Bukowanie”. Pięknie drukowany dokument oraz treść uchwały, Członek Honorowy (wyraźnie wzruszona) odebrała z rąk prezesa stowarzyszenia, pana Józefa Bednarczyka.

W dalszej części podniosłej uroczystości zaprezentowały swój talent wokalnemu taneczny dzieci z miejscowej szkoły podstawowej, pod kierownictwem pani **Urszuli Jończy**. Zarówno ludowe stroje, jak i muzyka grana przez zespół **Jana Stępnia „Rytmy powieśla”** dostarczyły wspaniałym gościom wiele wzruszeń i pozwoliły poczuć klimat minionych lat.

Impreza przebiegała w wyjątkowej atmosferze, a moment rozstania był trudny dla wszystkich. Uściski, łzy i gorące słowa były tylko potwierdzeniem, że wnuczka Jana Nowaka z Bukowej została całkowicie przyjęta do grona mieszkańców wsi i stała się pełnoprawnym członkiem rodziny. W słowach pożegnania Analia przyznała, że tak wspaniałego powitania i cudownej atmosfery nie mogła sobie wyobrazić w najśmielszych marzeniach. Potwierdziły się w zupełności słowa jej dziadka o wyjątkowych ludziach zamieszkujących tę ziemię. Na koniec podkreśliła, że dołoży wszelkich starań, aby za rok znowu poczuć tę budującą moc ludzkiej życzliwości jaką ją tu spotkała.

Warto w tym momencie przypomnieć burzliwe losy jej dziadka Jana Nowaka, który urodził się 10. 01. 1908 r. w Bukowej, zm. 19. 10. 1997 r. w Buenos Aires (w wyniku obrażeń po wypadku samochodowym). Będąc dzieckiem uczęszczał na prywatne zajęcia lekcyjne w Bukowej do nauczycielki **Józefy Ferens**.

Jako nastolatek przyuczał się do zawodu krawcy w Staszowie. W 1928 r. wyjechał do Argentyny (w zasa-

dzie miał jechać do USA, ale po drodze skierowano się do Argentyny).

Początkowo (ok. 2-3 lata) mieszkał w mieście Rosario (miasto ok. 300 km na północny zachód od Buenos Aires; miejsce urodzenia Ernesto Che Guevary). W latach światowego kryzysu gospodarczego (1929-1933) Jan Nowak przeżywał bardzo trudne chwile - jako emigrant nieznający dobrze języka hiszpańskiego, nie mógł znaleźć pracy, nie miał co jeść. Aby przeżyć chodził na zaplecze różnych restauracji, aby otrzymać choć trochę jedzenia. W najgorszym okresie tej strasznej nędzy i głodu mógł się objąć w pasie palcami obu rąk, kciukami i środkowymi.

Po przyjeździe do Buenos Aires długo nie mógł znaleźć pracy. Później był zatrudniony w zakładzie krawieckim, gdzie początkowo był czeladnikiem, ale szybko awansował na stanowisko zastępcy szefa zakładu. W tym też czasie ok. 1935-1936 poznaje swoją żonę **Elenę Zagreckaitę** (ur. 24. 01. 1902 r. emigrantkę spod Wilna). Była to miłość od pierwszego wejrzenia. Elena (zwana Helą) pracowała w kancelarii prawniczej i w początkowym okresie, to głównie ona utrzymywała rodzinę. Młodzi zakochani biorą ślub w 1936 r. Dnia 27. 03. 1937 roku rodzi się ich jedyna córka **Anastasia Nowak**. W latach II wojny światowej i w okresie powojennym Jan Nowak dalej pracuje w zakładzie krawieckim. Jest wybitnym krawcem. Jego garnitury nosi m.in. **Juan Peron**, od 1946 r. prezydent Argentyny. Jego żona **Eva Peron** (Evita) zamawia u Jana Nowaka garsonki i płaszcze.

Pod koniec lat pięćdziesiątych (1959) Jan Nowak wydaje swoją jedynaczkę za mąż za **Mieczysława Wygachewicza** (emigranta z Polski z Nowosiółek k/Zamościa). Rok później 18. 07. 1960 r. rodzi się jego pierwsza wnuczka **Analía Patrycja Wygachewicz**, a następnie wnuk Luis (w 1962).

W 1973r. Jan Nowak przechodzi na emeryturę, ale dalej pracuje jako krawiec (w domu) do 1978 r.

Zajmuje się wnukami Analíą i Luisem.

Przez wszystkie lata swojego pobytu w Argentynie stale utrzymywał kontakt listowny z rodziną w Polsce (głównie z siostrą **Marianną Bednarczyk**) i wspomagał finansowo rodzinę.

Jan Nowak doczekał się dwóch prawnuczek i dwóch prawnuków.

Tekst: Kamilla Pękalska, Jacek Piwowarski

Zdjęcia: Mariola Nawrocka, Wioletta Chałosińska, Jacek Piwowarski



Rodzina Bednarczyków i Nowaków



HALLOWEEN W OSIEKU

24 października do Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Osieku zawiąły różnego rodzaju zjawy, zmory, diabły, wampiry i upiory. Wszystkie te straszdyła zjednoczyła idea Halloween – święta obchodzonego w wigilię Wszystkich Świętych.

Zwyczaj ten został zapoczątkowany ponad 2000 lat temu wśród ludów celtyckich (obecne tereny Anglii, Irlandii, Szkocji, Walii i płn. Francji). Było to święto żegnania lata i witania zimy oraz obchodzenia święta zmarłych. Celtowie wierzyli, iż w ten właśnie dzień zacierała się granica między światem zmarłych a światem ludzi żyjących, zaś duchom, zarówno złym jak i dobrym, łatwiej było się przedostać do naszego wymiaru. Duchy przodków czczono i zapraszano do domów, złe duchy zaś odstraszano, a jedną z głównych metod odstraszania było przebieranie się i zakładanie demonicznych masek.

Obecnie święto Halloween jest najbardziej popularne w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Irlandii i Wielkiej Brytanii. Do Polski zwyczaj ten przywędrował kilka lat temu, ale od razu zaskarbił sobie serca szczególnie dzieci. Jest to bowiem głównie święto najmłodszych, które w mrocznych przebraniach odwiedzają domy sąsiadów i proszą o łakocie.

Również w osieckim Domu Kultury zgromadziły się okoliczne dzieci w przerażających strojach, pomalowanych twarzach i maskach

przyprawiających o dreszcze. Podczas wspólnej zabawy małe duchy, diabły i wampiry brały udział w licznych konkursach z nagrodami, a dla wszystkich uczestników przewidziano słodki poczęstunek. Dzieci wykazały się nie lada fantazją w projektowaniu swojego wizerunku, ale także sprawdziły się w wielu przygotowanych dla nich konkurencjach. Na zakończenie wybrano najbardziej straszne stroje tego wieczoru i nagrodzono wszystkie dzieci pysznymi łakociami.

Atmosferę niesamowitości i grozy potęgowała świetnie dobrana scenografia przygotowana przez pracowników M-GOK w Osieku. Efekt mgły i przyćmionego światła uzyskano dzięki zastawianiu nowego sprzętu, w który wyposażony jest ośrodek kultury. Duże ilości wydrążonych dyń, ufundowane przez mieszkańców Bukowej, i palące się świece świetnie oddawały klimat tego wieczoru. Dzieci zmęczone intensywnością zabaw i konkursów wracały szczęśliwe do domów z kieszeniami pełnymi słodyczy.

Święto Halloween na gruncie polskim ma wielu zwolenników, ale także przeciwników. Jeśli jednak potraktujemy ten czas jako formę zabawy i zobaczymy ile radości sprawia to naszym pociechom, przekonamy się, że czasem warto z przymrużeniem oka zamienić się w ducha.

Tekst: Jacek Piwowarski

Zdjęcia: Ilona Bąk, Natalia Kos, Patrycja Wyka, Jacek Piwowarski

